(Nro. 33.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 17. 11. Lutego 1820.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki Północney

Józef Bonaparte przybył do Nowego Yorku, podróż swoię odbywa zwyczaynie pocztą zachowaiąc ściśle incognito. Na wiosnę uda się do dóbr kupionych od P. Leory de Chaumont, w których przedsięwziąść ma wielkie założenia.

P. Diret obięty rozporządzeniem Królewskim z d. 24. Lipca między wygnańcami, były dawniey współpracownik pisma Nain-Jaune, powrócił z Filadelfii do Paryża i przywiozł wiadomość o innych Francuzach uszłych do Ameryki. Jenerałowie Grouchy i Lallemand mieszkali w Filadelfii, ostatni się tam ożenił i wydał rosprawę o artylleryi; brat iego bawi o trzy mile od Nowego Orleanu na wsi z 5 lub 6 Officerami, którzy powrócili z póla przytulku. Jenerał Bernard iest na czele Inżynieryi Ziednoczonych Stanów, umocnił ón Nowy York. Jenerał Lefebvre Desnouettes mieszka ciągle w Aiglevlle w założoney przez niego Francuzkiey osadzie. P. Real mieszka na wsi przy granicach Kanady po prawem brzegu rzeki S. Wawrzeńca. Jenerał Clauzel posiada wieś niedaleko Mobile. Jenerał Rigaud nie umarł iak mniemano i mieszka kilka mil od Nowego Orleanu u Xiędza Katolickiego, przyięty od niego wraz z synem i córką z gościnnością. Józef Bonaparte pod imieniem Hrabiego Survilliers bawi zwyczaynie na wsi niedaleko Filadelfii; otrzymał ón prawo Obywatelstwa w Ziednoczonych Stanach.

Ameryka Hiszpańska.

Pewien Hiszpan, który w połowie miesiąca Sierpnia z. r. opuścił Limę i przez Hiszpaniią przybył do Anglii, przywiozł naynowsze wiadomości o stanie Hiszpańskich posiadłości w Ameryce południowey. Po odstąpieniu oblężenia Callayskiego przez Lorda Cochrane, który odpłynął do Valparaiso, handel w Limie mocno ożywiony został. Kupcy osobliwie z Jamaiki wysyłali znaczne ładunki wybranych towarów do Portobello dla miast Peruwiańskich, zkąd towary te przeprowadzone lądem przez przesmyk Panamski ładowano potem na Amerykańskie okręty i przewożono do Peru. Mimo podwoyney morskiey opłaty i kosztownego transportu przez kray gorzysty i ciężkie drogi, przemysł ten przynosił przecież często przedsiębiercom zysku 100 procentu. Podczas gdy ten podróżny opuścił Callao nie ważył się wyyść żaden okręt z tego portu, częścią iż się obawiano powrotu Lorda Cochrane maiącego znowu przedsięwziąść oblężenie, częścią dla mnóstwa korsarzów Chiliyskich, napełniaiących morza.

Niedawno nadeszłe listy z Hawanah donoszą, iż Hiszpański naczelny Jenerał Morillo ma tamże wnet przybyć. Mówią powszechnie iż został zupełnie od Boliwara pobity, który teraz zaiąc miał cały Caracas.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

W gazetach Paryzkich z d. 19go b. m. czytamy wiadomości z Londynu z d. 15. Stycznia, zawieraiące co następnie: „Sprawiedliwość przedsiębierze stanowcze środki na podżegaczów do buntu; kilku ich wysłanników z rangi niższey odebrali iuż wysłużoną nagrodę, rokuiemy sobie dobrą przepowiednię, iż przeciwko większym spiskowym zapadnie równie słuszny wedle praw wyrok, skoro przed Sądem staną. D. 13. b. m. przekonani zostali w Chester na posiedzeniu Sądu dzielnicy (*Quarter sessionos*;) Swan, Swindells, Burtenshow, Stubbs, Richards i Sutton, iż mowami mianemi swemi na Zgromadzeniu 31. Lipca z. r. w Macclesfield, zachęcali do buntu. Mimo tego, Swan sądzony był za dwa bluźniercze i buntownicze pisma i wskazany został: za mowy buntownicze na dwuletnie więzienie, za pisma bluźniercze podobnież na dwa lata powysiedzeniu tamtych, a za pisma buntownicze ieszcze na dalsze 6 miesięcy. Inni zaś ogólnie na dwuletnie więzienie w zamku Che-

sterskim, a po od bytey karze na złożenie stosowney rękoymii. — Dniem wprzódy pewien Collman z Holl wskazany został na rok do domu poprawy, za to, iż rozszerzał buntownicze pisma pomiędzy żołnierzy.“

Zgromadzenie znacznych mieszkańców Manszestru postanowiło zrobić składkę na zakupienie kołder i odzienia, które w teraźnieyszey zimney porze miano pomiędzy klassę ubogą rozdawać. Postrzegano, iż ci którzy się przyiaciołami Ludu w każdym zdarzeniu ogłaszali, nie pokazali się w rzeczonem Zgromadzeniu i nieprzyłożyli się do owey składki dla biednych ani iednym Pencem, którą Liberaliści przedsięwzięli. Sprzeczność ta między ich słowami a czynnościami otworzy zapewne oczy wszystkim, którzy dawali się uwodzić ich obłudnym mowóm.

Francyia.

Dnia 18. Stycznia rano Król Jmć dał posłuchanie prywatne Xięciu Richelieu.

Król dał na ubogich Stolicy 50,000 franków, Xiężna Angouleme zaś mianowicie dla ubogich wyznania Ewanjelickiego 1000 franków.

Dnia 15. Stycznia ciągły się rozprawy w Izbie Deputowanych względem próśb na korzyść prawa wyborowego. P. Mechin zapuścił się w rozbiór prawa o prośbach i okazał sprzeczność w przełożonym zamiarze dążącym do organizowania prawa petycyi. Wziął on pod swą obronę prośbę uczniów prawa i nazwał ią szlachetnym popędem serca młodych patryiotów; przywodził zdanie Massylona. „Mniemanie publiczne iest nie niętą strażą Oyczyzny; ono iest narzędziem potwierdzaiącym każdę dobrą ustanowę, świętą rękoymią towarzyskiego pokoiu, którym nie powoduią żadne interessa i żadne względy.“ Mowca głosował za złożeniem próśb w biorze zawiadomczem. P. Josse Bauvoir czynił spostrzeżenia, iż prawo petycyi, pochodzi z Rewolucyi; Napoleon włożył na niego więzy, mażgo przywrócony Rząd uwolnić, więc byłby za dalszem postępowaniem Rewolucyi był za dziennym porządkiem. P. Dumelylet głosował tak iak Mechin. P. Villele rzekł: Przyiąc prośby przec wko odmianie prawa wyborowego, było by to odmawiać przełożeniom, które ieszcze nie zostały wniesione do Izby, byłobyto pobudzać Rząd do przemożnego kroku Stanu, któryby wszystko to mogł zniszczyć, cobyśmy otrzymać chcieli. (*Wielkie szemranie po lewey stronie*). Coż pomoże złożenie próśb w biorze zawiadomczem? Wszakże one wszystkie zawieraią: „utrzymaycie konstytucyię i prawo wyborowe?“ Potrzebaż, ażeby dla przypomnienia sobie tego, udawać się do biora.? Izba powołana iest do rozstrzygnienia, czyli odmiany maiące bydź przełożone są stosowne lub nie; ażeby takowe znała powinna pierwey o nich bydź zawiadomiona. Miasto przywiedzenia tey prostey zasady zagłębiano się w rozbior prawa petycyi, które wcale nie służy do rzeczy. Pytanie iest czyli utrzymanie konstytucyi zgodnem iest z utrzymaniem prawa wyborowego lub nie; gdyby to nie było iak to mocne przekonanie mowcy okazuie, ieżeli prawo wyborowe zrządzić ma tylko Oppozycyą w Izbie przeciwko Rządowi; ieżeli ziednać ma wpływ stronnictwom, który chce mieć Rząd na wybory; ieżeli służące w istocie wszystkim wyborcom prawo wybierania, ziednać ma tylko wyborcom okręgu miast Departamentowych, ponieważ zawsze prawie na wszystkich zgromadzeniach wyborowych nie dostaie trzecia część oddalonych wyborców, widoczną iest rzeczą, iż teraźnieysze prawo wyborowe musi uledź odmianom. Gdy zaś z tych powodów nie rozdziela zdań proszących, głosuie przeto za porządkiem dziennym. P. Courvoisier wszedł na mownicę przy natężeniu uwagi wszystkich. Poprzedniczy mowca rzekł on: popadł w ten błąd który innym zarzucał, rozpoznawał on potrzebę odmian, które dopiero Izbie maią bydź przełożone. Żeby więc nie popaść w tenże sam błąd, woli raczey odłożyć zdanie swoie na ten dzień, w którym owe pytanie będzie zadanem, tu zaś chcę tylko zwrócić uwagę, iż każdy Rząd Reprezentacyiny składa się ze trzech żywiołów, to iest: z zasad monarchicznych arystokratycznych i demokratycznych, że pierwsza powinna przodkować, lecz tylko w tenczas mogłaby przodkować, gdyby tamte dwa żywioły na równey szali zostawały; we Francyi zasady arystokratyczne zagrażaią przewagą na swoię stronę, ieżliby demokracyi ścieśniono prawo petycyi, więc grozić będzie większe ieszcze niebezpieczeństwo zasadom monarchicznym; z tąd to nie należy przystępować do dziennego porządku względem tych petycyi, czego równie nie uczyniono w roku 1815 względem próśb oczyszczenia lecz ie odesłano do Ministrów. P. Laine zapuścił się w obszerny rozbiór dla czego Izba nie powinna przyiąc petycyi, których odrzucenia nadaie im ieszcze uprzednie pytanie, to iest: iż byto było co samym sobie wiązać ręce; twierdził daley, obydwie strony iednaką okazały niechęć względem odmiany prawa wyborowego (*mocne sprzeciwienie się z lewey strony*) ponieważ obiedwie zarzucały sobie nie dozwolony i gorszący wpływ na wybory. Nakoniec mowca dał

ważność tey zasadzie: iż ponieważ proiekta do odmian są iuż wygotowane, sprzeciwiać się tymże uprzednie znaczy tyle, iakby zakazywać Ministrom, żeby nie przedstawiali żądania Królewskiego. Wołano ukonczenia rozpraw, że się wątpliwości względem większości za lub przeciw okazały, P. Manuel otrzymał głos. Bronił petycyie przeciw zarzutowi, iakoby te miały bydź uwłoczaniem Królewskiey powadze i okazał potrzebę w tym wezwać na pomoc publiczne mniemanie. Przy ograniczaniu wolności prasy mowiono, iż pozostaie obywatelom droga podawania próśb, teraz chcą odiąc z tego względu prawo petycyi, że iakoby tamto posiadali, tak następnie naruszaią wszystkie prawa. Odrzucił więc porządek dzienny iako potwarczy dla Narodu. P. Marcellus rzekł 19000 proszących nie są Narodem! (*Mocne poruszenie na galeryiach prawa strona żąda oczyszczenia swoich mieysc, Prezes przestaie na pogróżce wyprowadzenia niespokoynych*). P. Manuel kończył daley okazuiąc, iż Naród nie zasługuie na to, żeby go tak lekko ważyć, będąc iuż w wielkiey obawie o utrzymanie swoich praw tudzież o handel i rękodzielnie które niezmiernie cierpią. Gdyby Ministrowie mogli nie omieszkaliby to inaczey wyłożyć. Przeyście do porządku powiększyło by tylko te obawy. P. Pasquier sprzeciwiał się tym twierdzeniom; ieżeli mówił on: takowe istnieią obawy, to rozniecone są przez pobudzaiące do tego pisema ulotne i przeczytał iedno z tych będące w obiegu w Departamencie Sarthenskim, z którego naywięcey nadesłano próśb, a które zapowiadało powrót praw feudalnych. P. Benjamin Constant postrzegał, iż nie pisma ulotne były powodem do tego zburzenia umysłów w owym Departamencie, lecz 622 oddaleń ze służby, które zaszły były w owym Departamencie za byłego Prefekta (brata teraźnieyszego P. Pasquier). Żądano na nowo zakończenia rozpraw i przystąpienia do dziennego porządku. Strona lewa emu się sprzeciwiała, pierwsze głosowanie było wątpliwe. Po imiennem wezwaniu wypadło nakoniec 117 głosów za a 112 przeciwko porządkowi dziennemu; który na koniec większością 5 głosów przyięty został.

W Izbie Deputowanych nie było publicznego posiedzenia na d. 18tym. Izba zaś Parów miała w tymże dniu posiedzenie, na którym żądał Marszałek Davoust po odczytaniu protokułu ostatniego posiedzenia (z d. 28. Grudnia z. r.) głosu, dla rozwinięcia zasad*) które go na ostatnim posiedzeniu powodowoły do przełożenia, a które przyięte zostało. W mówie swoiey wykazał ón, iż żadnego nie miał uczesnictwa do przełożenia Margrabiego Lally-Tolendal owszem takowe nie potwierdza i oświadcza, iż ón swoie przełożenie w tym tylko uczynił zamiarze, ażeby uprzedził i zaszkodził zdarciu petycyi iako nieprzystoynemu i przechodzącemu powagę Izby. Żałuie iż nie osiągnął swoiego celu, i tem więcey żałuie, iż w owych okolicznościach i w owey nagłości rozpraw zdawać się miało iakoby przełożono środki przez Margrabiego Lally Tolendal pochwalał i ieszcze takowe popierał i t. d.

Na żądanie Marszałka w ciągnięto oświadczenia to do protokułu. Hrabia Deseze zdał sprawę względem rożnych petycyi a między innemi względem 4, które miały 341 podpisow a których autor wyiawiał życzenia o utrzymanie prawa wyborowego. Zdawca sprawy wniosł imieniem Kommissyi, aby przystąpiono do dziennego porządku. Wnioskowi temu sprzeciwiali się Hrabia Lanjuinais, Daru i Segur; Margrabia de la Tour du Pin zaś i Baron Barente popierali go; przy zebraniu głosów przełożony porządek dzienny od Kommissyi, przyięty został większością głosów 109 przeciwko 48.

Podług wiadomości zawartych w gazecie Francuzkiey wielu Deputowanych ze środka, odebrało bezimienne listy, w których grożą im spaleniem i zniszczeniem ich posiadłości, w przypadku, ieżeli w Izbie przełożenia Rządu popierać będą.

Zjednoczone Niderlandy.

Gazeta Hollenderska, załączaiąc akt budżetu Ministerstwa Skarbu rachuie, iż brak Skarbu Niderlandzkiego, wynosi około 40 millionów, osobny zaś brak z roku 1819 na 9 millionów.

Niemcy.

Dnia 20. Stycznia dał Król Wirtemberski posłuchanie Deputacyi pierwszey Izby Stanów w sali Tronowey i raczył łaskawie odpo-

*) Na posiedzeniu z d. 28. Grudnia zdano sprawę względem prośby P. Vincent, którą tenże był podał o odwołanie prawa zapadłego z d. 12. Stycznia 1816, a wskazuiącego Króloboyców na wygnanie. Izba rozporządziła wowczas na wniosek Margrabiego Lally-Tolendal, który Margrabia Saint Romans popierał, ażeby prośba ta zdartą została za mieyscem posiedzenia. Marszałek Davoust dodał ieszcze wniosek, iż gdyby ieszcze podobne prośby podano, Wydział nie ma o tem zdawać sprawy Izbie, przełożenie to iak wiadomo, przyięte było od Izby.

wiedzieć Prezesowi tey, Xięciu Hohenlohe-Ohringen.

Dnia tegoż przełożył Minister skarbu Izbie drugiey budżet, i wniósł 1. względem zezwolenia na podatki na rok bieżący podatkowy, z których dopiero trzecia część zapłacona; 2. o zasłonieniu braku z 1820 przez podatek gróntowy od kapitałów i pensyi; 3. o kredycie na 500,000 ZR. na przypadek gdyby ziemiopłody nie mogły bydź wedle ceny urzędowey zbywane 4. o pomnożeniu do równey summy kapitału zapasnego dla Ministeryium Skarbu. Nadtem wszystkiem naradzać się będzie do tego wyznaczona Kommissyia. Z tego budżetu okazuie się, iż chociaż wiele iest ieszcze do składania, ażeby wszystko należycie wyrównać iednak, przy połączonych siłach i dobrych chęciach iest nadzieia prędkiey ulgi i że stan skarbu w porównaniu z innemi do lepszych liczony bydź może.

W pomienionym budżecie dochody kraiowe wykazane są około 10 miliionów, wydatki zaś na 10 1/2 miliionów, a zatem iest brak pół miliiona.

Dnia 19. rano wystawiono w Kasssel zwłoki zmarłey Xiężniczki udzielney Wilhelminy Karoliny Heskiey Królewney Duńskiey na wspaniałem łożu, a dnia tego popołudnia szczątki te śmiertelne odprowadzono w uroczystym żałobnym orszaku do wiecznego spoczynku Jego Królewsko Xiążęcia Mość Langraf Frideryk dla słabości, nie mógł bydź obecnym żałobnemu obrządkowi.

Dnia 17. stosownie do tego wypadku śmierci wyszło rozporządzenie Xiążęce w Kassel: My z Łaski Bożey Wilhelm I. i t. d. oświadczaiąc Łaskę Naszą wszystkim poddanym iako i szczególnym mieszkańcom Naszych Państw, oznaymuiemy im z ciężkim żalem; iż podobało się Bogu wedle iego niezmienney woli i mądrości powołać Naszą serdecznie ukochaną Małżonkę i Królewiczowską Mość na d. 14go t. m. o 1wszy godzinie rano z tego świata do wieczney szczęśliwości. Że nie spodziewane to rozłączenie napełnia serce Nasze żałobę łatwo każdy osądzi; spodziewamy się przeto po sposobie myślenia Naszych wiernych poddanych ich miłości i przychylności, iż dzielić będą mocno bolesne uczucie tego wypadku z Nami, z Naszem domem Xiążęcym i iego wysoką Rodziną. Żeby zaś każdy okazać mógł w swoich iawnych czynnościach żal tey wielkiey utraty, która nas dotknęła; rozporządzamy i nakazuiemy nayłaskawiey, iż w przeciągu 4 tygodni ustać ma wszędzie muzyka (wyiąwszy granie na organach po kościołach) wszystkie zaś zabawy, tańce, widowiska i inne publiczne uciechy od dnia dzisieyszego aż do dalszego rozporządzenia, zaniechane bydź maią pod karą surową i utratą Naszey łaski, równie, iż wciągu tegoż czasu nikt nie może obchodzić wesela z ucztą, muzyką, i przenosinami. W skutek tego nakazuiemy wszystkim Naszym Urzędnikom i Kommissarzom, ażeby rozporządzenie to niezwłocznie w Urzędach, Miastach i Sądach do publiczney podali wiadomości, zalecamy oraz Naszym urzędom, aby przestrzegali ściśle ninieyszego rozporządzenia i dopełnienia takowego od wszystkich domagali się, przestępnych zaś na stosowną wskazywali karę.

W tymże dopełnia się Nasza nay wyższa wola: W dowód czego stwierdzaiąc Naszą własną ręką kazaliśmy przyłożyć tayną Naszą Xiążęcą pieczęc. — Dan w Kassel d. 17. Stycznia 1820. — Wilhelm Xiążę. — (L. S.) Vt. Schmerfeld."

Tymczasowe rozporządzenie, dane Uniwersytetowi w Jenie, wedle którego uczniowie innych kraiów nie mogli bydź przyiętemi iak tylko za okazaniem szczególnego ich Rządów zezwolenia, zostało cofnięte, a w mieysce tego postanowiono, iż Akademiczne ustawy karności wydane w roku 1817 w §. 6. i 7. uznane na posiadzeniu Związku Niemieckiego za dostateczne, maią mieć znowu swoy skutek, a podług których ta tylko ucząca się młodzież przyięta będzie do wspisu, która swoie przyzwoite zachowanie się w dawnieyszych stosunkach świadectwy udowodni.

Skutki ograniczaiących środków dowolnego uczenia, które we wszystkich głównych szkołach Niemieckich z bieżącym rokiem zaprowadzaią, zaczynaią bydź widoczne. Senat Akademiczny w Freyburgu posłał przeciwko tym środków do Dworu protestacyię. W Jena oświadczył Professor Martin, iż w takowych okolicznościach nie będzie udzielał nauki. Jednak Xiąże wezwał go do siebie, mówił z nim otwarcie o opiece, która się dotycze iego towarzyszów, poczem Pan Martin zaczął znowu dawać nauki, Professor Fries zaś, który pierwy opuścił Heidelberg zawieszony był tegoż samego dnia od pełnienia obowiązku.

Podług pewnych listownych doniesień, P. Neugas mianowany Professorem w Uniwersitetu w Bon oddalił się ztamtąd raptownie. Przyczyna tego zaś ma bydź, że należał do taynego politycznego związku i miał bydź badany, mniemaią, iż udał się do Francyi.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.